

Sygnatura akt V C 1787/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 29 września 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w P. V Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Ewa Nerga-Kujawa

Protokolant: prot. sąd. Justyna Pieczyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (...) - POMOC (...)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

- o zapłatę 2947,00 zł

Postanawia:

1. **Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2823,58 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia trzy złote pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od 10.02.2016 r. do dnia zapłaty**
2. **Oddala powództwo w pozostałym zakresie**
3. **Koszty postępowania stosunkowo rozdziela obciążając nimi powoda w 5 % a pozwanego w 95% i z tego tytułu:**
 - a) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1996,75 zł**
 - b) **nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i W. w P. od powoda kwotę 23,75 zł**
 - c) **nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i W. w P. od pozwanego kwotę 451,12 zł**

SSR Ewa Nerga-Kujawa

V C 1787/16

UZASADNIENIE

Sprawa dotyczyła zapłaty kwoty odszkodowania z komunikacyjnej polisy OC za szkodę w pojeździe, którą powód likwidował w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Dochodzona kwota obejmuje świadczenia, jakie zdaniem powoda są konieczne do pełnego wyrównania szkody i dotyczy uzupełniającego, wobec już dokonanej przez pozwanego wypłaty, odszkodowania :

- z tytułu najmu pojazdu zastępczego

- z tytułu kosztów parkingu

- z tytułu holowania.

W odpowiedzi na pozew (k. 28-30) ubezpieczyciel całkowicie nie zgodził z żądaniem pozwu argumentując, że szkoda została wyrównana, a żądania powoda ją przekraczają i są wygórowane.

Sąd ustalił co następuje:

Niesporne między stronami pozostawało, że w dniu 17/12/2015r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego pojazd marki O. (...), należący do A. Z., uległ uszkodzeniu w stopniu uzasadniającym przyjęcie przez ubezpieczyciela szkody całkowitej. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego w zakresie polisy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Ponadto niesporne było, że w tym samym dniu poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji swojej wierzytelności związanej z likwidacją szkody. Pozwany został zawiadomiony o umowie cesji.

Powód prowadzi działalność gospodarczą trudniąc się zawodowo m.in. tzw. kompleksową likwidacją szkód komunikacyjnych.

Umowa cesji k. 16- 18

Po zdarzeniu pojazd nie nadawał się do dalszej jazdy i został odholowany na lawecie przez firmę powoda do miejsca, gdzie znajduje się jego warsztat i parking. Zakres uszkodzeń pojazdu powodował (w szczególności urwana tylna część zawieszenia), powodował, że załadunek był utrudniony w porównaniu do załadunku pojazdu pozostającego w całości i wymagał dodatkowych czynności na miejscu kolizji.

Z tego tytułu powód wystawił fakturę VAT na kwotę 571,95 zł (465zł netto). Kwota ta obejmuje usługę holowania (165 zł netto) oraz obsługę kolizji (300 zł netto). Pozwany przed procesem wypłacił z tego tytułu 171,47zł. Stawki stosowane przez innych przedsiębiorców działających na terenie Miasta P. w przedmiotowym okresie za opisane usługi mieściły się między kwotami 150-400 zł netto za holowanie, 50-100 zł netto za porządkowanie miejsca kolizji i 10-150zł netto za załadunek uszkodzonego pojazdu. Całościowa stawka powoda za obsługę kolizji mieści się w tych przedziałach.

Faktura k. 11, opinia biegłego k. 55 – 56 (zdjęcia) i 61 - 62

Poszkodowany począwszy od dnia zdarzenia wynajmował od powoda samochód – był to okres od 17 grudnia 2015r. do 21 stycznia 2016r. Przed wypadkiem poszkodowany parkował pojazd u siebie w domu jednorodzinnym, lecz po kolizji ulatniał się gaz z instalacji i nie mógł parkować wraku u siebie.

Powód za najem pojazdu wystawił fakturę na kwotę 3985,20zł, wskazując, że auto zastępcze było najmowane przez 36 dni (przyjmując stawkę 90 zł netto dziennie). Ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu kwotę 1808,10zł.

Stawki stosowane przez innych przedsiębiorców działających na terenie Miasta P. w przedmiotowym okresie za najem pojazdu tej samej klasy mieściły się między kwotami 100-180 zł netto. Stawka powoda była najniższa.

Umowa k. 21, zeznania A. Z. k. 44-45, faktura k. 10, opinia biegłego k. 58

Ponadto powód wystawił fakturę za parkowanie uszkodzonego auta za 32 dni na kwotę 984 zł (25 zł netto dziennie). Pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 615 zł. Stawki stosowane przez innych przedsiębiorców działających na terenie Miasta P. w przedmiotowym okresie za najem pojazdu tej samej klasy mieściły się między kwotami 20 zł – 35zł netto. Stawka powoda mieści się w tym przedziale.

faktura k. 38, decyzja pozwanego o odszkodowaniu k. 39-41, opinia biegłego k. 60

Powyższe ustalenia, w zasadzie bezsporne a jednocześnie istotne dla rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 kpc, Sąd poczynił na podstawie dokumentów prywatnych przedłożonych przez obie strony, ponieważ nie były kwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości również Sądu. Dowód z przesłuchania bezpośrednio poszkodowanego A. Z. był przydatny dla wersyfikacji okresu w jakim korzystał z samochodu zastępczego – w szczególności dla poczynienia ustalenia, że trwało to do 21 stycznia. Co prawda świadek nie był pewien czy był to 21 czy 29 stycznia, jednak skoro sam powód wskazuje, że najem trwał 36 dni, to licząc od 17 grudnia, jego zakończenie przypada na 21 stycznia.

Sąd przeprowadził na wniosek powoda dowód z opinii biegłego z dziedziny motoryzacji P. B. (teza – k. 47 i 49). Zdaniem Sądu biegły rzetelnie wykonał polecenie sądu i zbadał rynek w zakresie cen za usługi parkowania i najmu aut, a także usług holowania, wyliczając średnie stawki. Co istotne, z konieczności arytmetycznej, wyliczenie średnie wynika z elementów składowych wyższych i niższych. W zakresie holowania biegły osobno wskazał cennik za usługi dodatkowe takie jak porządkowanie miejsca kolizji i załadunek uszkodzonego pojazdu, wskazując, że zakres uszkodzeń pojazdu w tej sprawie wskazuje na konieczność takich czynności. Należy podkreślić, że przedmiotem szacunku biegłego, a także oceny sądu było zjawisko ze strefy wolnego rynku, nie zaś rzecz dająca się zmierzyć według sztywnych norm. W warunkach gospodarki wolnorynkowej nie istnieją oczywiście ceny maksymalne, stąd w takich przypadkach opinia biegłego ma nie tyle wyznaczyć nominalnie cenę, ile zbadać czy zastosowana w konkretnym przypadku jest adekwatna na tle danego rynku, czy może być uznana za ekwiwalentną, czy nie jest rażąco wygórowana. W taki też sposób Sąd oparł się na opinii biegłego weryfikując zasadność roszczenia poddanego pod osąd. Sąd podziela przy tym uwagi biegłego co do niemożności analizy rynku tzw. najmu bezgotówkowego w taki sam sposób, jak można zbadać oferty ogólnie dostępne na rynku. Wynika to z indywidualizacji negocjowanych warunków w przypadku najmu w ramach kompleksowych likwidacji szkód. Obiektywnym miernikiem pozostaje jednak oferta ogólnodostępna- taka, z jakiej mógłby skorzystać poszkodowany gdyby nie zdecydował się na cesję wierzytelności. Poza tym przyjęcie wniosku przeciwnego prowadziłoby do dochodzenia przez przedsiębiorców rzekomych szkód, których wysokość – w tym zakresie- sami generują.

Sąd zważył co do prawa:

Bezsporna była legitymacja procesowa obu stron – powód wywodził ją z umowy cesji wierzytelności do dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez sprawcę posiadającego obowiązkową polisę w (...) S.A., co z kolei uzasadniało bierną legitymację procesową pozwanego (na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 435 kc w zw. z art. 436 § 1 k.c. i art. 34 oraz 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Odnośnie zaś wysokości szkody, Sąd wstępnie zauważa, za utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich ogólnych zasad prawa cywilnego, czyli według reguł wskazanych w art. 361 i 363 k.c.

Ustawodawca nie zdefiniował tam jednak pojęcia szkody, które uzupełnia doktryna. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie to było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który - odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie - stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów, podkreślając, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 k.c. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Tym bardziej, że zgodnie z art. 824/1 § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Zdaniem Sądu I instancji w takim właśnie rozumieniu koszty i wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wyrządzającego szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej, natomiast ocena, czy są one objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej musi być dokonana

przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności zależy od ustalenia, czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tych kosztów i wydatków a wypadkiem, a także czy ich poniesienie było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2004 r., sygn. III CZP 24/04).

Powód domagał się w niniejszym procesie wyrównania szkody poprzez dopłatę kwot za koszty parkowania pojazdu poszkodowanego, za holowanie i za najmem pojazdu zastępczego

W całości okazało się zasadne zasądzenie kwoty 400,48 zł tytułem dopłaty do faktury za holowanie i usługi dodatkowe – której wysokość i zasadność potwierdza opinia biegłego, co wyjaśniono wyżej.

W ocenie Sądu parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym płatnym i najem pojazdu zastępczego niewątpliwie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem drogowym (art. 361 § 1 kc), a ich poniesienie w okolicznościach niniejszej sprawy uznać można za obiektywnie uzasadnione i konieczne. Pojazd doznał, istotnych uszkodzeń technicznych i nie można się było nim poruszać, a rozszczelnienie instalacji gazowej uniemożliwiało parkowanie wraku w domu poszkodowanego.

Korekty wymagały jedynie okresy tych zdarzeń.

Parkowanie uszkodzonego pojazdu może mieć sens ekonomiczny, gdy oczekuje się na naprawę, oględziny i kosztorys naprawy. Należy ocenić to jako prawidłowe zachowanie się osoby, która obowiązana jest zabezpieczyć uszkodzony pojazd i zapobiegać zwiększeniu szkody (art. 16 ust.2 cyt. ustawy z 2003r.). Rezygnacja z usług parkingowych i pozostawienie samochodu w miejscu niestrzeżonym mogłaby prowadzić do powiększenia rozmiaru szkody. Nie sposób wykluczyć, że pozostawiony bez ochrony samochód mógłby zostać utracony lub rozgrobiony, co przewyższyłoby koszty jego parkowania na parkingu strzeżonym płatnym do czasu jego naprawy. Brak w aktach sprawy dowodów na to, by poszkodowany dysponował miejscem parkingowym umożliwiającym bezpłatne, ale i bezpieczne przechowywanie uszkodzonego pojazdu. Wybór miejsca przechowywania należał zatem do poszkodowanego.

W ocenie Sądu okres parkowania był usprawiedliwiony okolicznościami sprawy do dnia 14.01.2016r. – ponieważ już pismem z dnia 7 stycznia – drogą elektroniczną - pozwany poinformował o tym, że naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona, wskazał kwotę odszkodowania i zaoferował wskazanie nabywcy wraku za kwotę 410zł. Przyjmując zwyczajowe dodatkowe 7 dni za zagospodarowanie wraku, nie było przeszkód, by powód mógł już 14 stycznia doprowadzić do sytuacji, że pojazd nie byłby już parkowany na jego terenie. Powód naliczył parking za 32 dni a zatem do 18 stycznia. Sama zaś stawka za parkowanie nie odbiega, jak wynika z opinii biegłego, od stawek stosowanych przez inne firmy na terenie Miasta P.. Sąd zasądził kwotę za 28 dni – czyli 246 zł żądanych 369 zł.

Samochód zastępczy był, co do zasady, poszkodowanemu potrzebny i to całym okresie za jaki powód domaga się rekompensaty – tj. od 17.12- 21.01. Jest dlatego, że pozwany wypłacił niewielką część odszkodowania, jak wskazuje „gwarancyjną” co prawda w dniu 15 stycznia, lecz zasadniczą – 1390zł – dopiero 8 lutego, i właściwie aż do tej daty poszkodowany mógł korzystać z pojazdu zastępczego, skoro dopiero wówczas uzyskał surogat utraconego aktywa majątkowego.

Odszkodowanie za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu obejmuje także odpowiedzialność ubezpieczonego z tytułu odsetek za opóźnienie świadczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1992 r., III CZP 12/92). W sytuacji, gdy dłużnik opóźnia się z zaplaceniem odszkodowania wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 KC). Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest, iż dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003r. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Jest to termin 30 dni od dnia otrzymania przez zakład ubezpieczeń zawiadomienia o szkodzie (ust.l.). Natomiast w przypadku, gdyby

wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust.2). Na gruncie rozpoznawanej sprawy szkoda mogła i powinna ulec całkowitej likwidacji jeszcze przed 9 lutym 016r.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie 98 § 1 i 100 k.p.c. obciążając nimi strony w proporcji odwrotnej do stopnia uwzględnienia stanowisk. Koszty powoda to 1217 zł kosztów zastępstwa (stawka zastępstwa wg par. 8 .3 Rozporządzenia MS w brzmieniu pierwotnym, a zatem wg stawek najwyższych) , 800 zł zaliczki na biegłego; koszty pozwanego to jedzenie koszty zastępstwa 1217 zł – łącznie koszty wyniosły 3365 zł, z czego 5 % wynosi 168,25. Koszty powoda (...) - 168,25 dają kwotę należną od pozwanego, zasądzoną w pkt. 3a wyroku.

Do rozliczenia wg tej samej proporcji pozostały niepokryte z zaliczki koszty biegłego – 474,87 zł wydatkowane ze środków Skarbu Państwa o czym orzeczono w pkt. 3 b i c.

/-/ SSR E. N.-K.